

Sygn. akt I ACa 1563/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess (spr.) SSA Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa H. T.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 9 października 2013 r. sygn. akt I C 280/13

1. oddala apelację;

2. przyznaje od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz adwokata J. B. z Kancelarii Adwokackiej w G. ul. (...) kwotę 3 321zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych)

w tym 621zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1563/13

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym w piśmie z dnia 5.07.2013 r. i na rozprawie w dniu 9.10.2013 roku powód H. T. domagał się zadośćuczynienia w kwocie 130.000 zł za krzywdy, które miały miejsce od dnia złożenia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu tj. 27.07.2012 r. do dnia złożenia pozwu w niniejszej sprawie. W tym czasie powód czuł się nękany przez spółdzielnię postępowaniami egzekucyjnymi, według niego bezprawnymi co miało ujemny wpływ na jego zdrowie i na system nerwowy oraz ogólne samopoczucie. Powód podał, że czuł się zaszczuty, zagubiony, bez żadnego oparcia ze strony rodziny, w szczególności ze strony żony, którą stracił na skutek rozwodu, braku zatrudnienia, brak

środków do życia, rosnącymi należnościami wobec spółdzielni, a przede wszystkim związanymi z naliczeniem kosztów za ogrzewanie. Dobra osobiste powoda jakie zostały naruszone: to zdrowie fizyczne i psychiczne. Swoje żądanie powód oparł na treści art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Pełnomocnik powoda domagał się również zasądzenia nieopłaconej pomocy prawnej powoda z urzędu.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Strona pozwana podniosła, że między stronami toczyło się już postępowanie o zapłatę kwoty 50.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, które wyrokiem z dnia 15.02.2012 r. zostało oddalone, niniejsze powództwo winno zatem zostać odrzucone. Niezależnie od powyższego zdaniem strony pozwanej powództwo jest całkowicie bezzasadne. Strona pozwana podkreśliła, że w postępowaniach o zapłatę zasadność powództwa badał Sąd Rejonowy. W sprawach tych powód wyłożył szeroko swe argumenty i zarzuty. Większość zapadłych praw podlegała kontroli instancyjnej, lecz żadna z apelacji powoda nie została uwzględniona. Strona pozwana podkreśliła, że powód był zobowiązany do uiszczania opłat za lokal, który zajmował. Obecnie lokal ten zajmuje bezprawnie. Skoro zatem spółdzielnia miała prawo i obowiązek wystąpić z powództwem o zapłatę przeciwko powodowi, więc korzystanie przez nią z jej praw nie może być uznane za formę bezprawnego naruszania dóbr osobistych powoda. Strona pozwana podała, że nie neguje wysiłku powoda w zbudowaniu budynku, gdzie mieści się jego lokal, jednak wskutek niewykonania swoich zobowiązań wobec spółdzielni powód sam spowodował podjęcie przeciwko niemu postępowań sądowych. Strona pozwana zarzuciła także, że powód nie wykazał związku przyczynowo-skutkowego między schorzeniami, na które się skarży a jej działaniami. Strona pozwana za bezpodstawny uznała także zarzut rzekomego napiętnowania przez nią powoda. Podkreśliła, przy tym, że to powód wielokrotnie oskarżał ją w sposób nieuzasadniony i nie dążył do zgody.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 października 2013 r. sygn. akt I AC 280/13:

1. oddalił powództwo;
2. przyznał adwokatowi powoda wynagrodzenie za pomoc prawną z urzędu udzieloną powodowi przed Sądem I instancji;
3. pozostałe koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

Sąd Okręgowy wskazał m.in. następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Powód wraz z byłą małżonką w dniu 8.04.1983 roku otrzymali przydział lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku mieszkalnym przy ul. (...) obecnie H. w G. o pow. użytkowej 59,79 m², w tym 40,27 m² powierzchni mieszkalnej. Początkowo mieszkanie zostało przyznane na warunkach lokatorskiego prawa do lokalu, a następnie od grudnia 1986 roku zostało przekształcone na własnościowe prawo do lokalu. Powód spierał się ze Spółdzielnią o naliczanie kosztów dostarczonego ciepła. Powód nie odmawiał słuszności spółdzielni do prawa żądania należności za dostarczone ciepło, jednak jego zdaniem sposób naliczenia tych należności był nieprawidłowy i według nieprawidłowego wzorca. W związku ze stanowiskiem powoda przestał on regulować zobowiązania finansowe wobec Spółdzielni. W związku z należnościami Spółdzielni przeciwko powodowi i jego małżonce z tytułu opłat eksploatacyjnych rozliczenia kosztów ogrzewania lokalu toczyły się postępowania sądowe w Sądzie Rejonowym w Gorlicach do sygn. VI Cupr 12/07, I Cupr 25/08, VI Cupr 58/07, I Cupr 54/10, IC 5/12 zakończone prawomocnymi wyrokami uwzględniającymi żądania Spółdzielni.

Uchwałą z dnia 23.10.2009 roku nr (...) Rady Nadzorczej Spółdzielni z powodu uporczywego uchylania się przez H. T. od pokrycia zobowiązań finansowych wobec spółdzielni, powoda z niej wykluczono.

Wyrokiem z dnia 8.12.2008 roku orzeczono rozwód małżeństwa A. i H. T. z winy powoda.

Powód nie zapłacił dobrowolnie żadnej kwoty wynikające z prawomocnych wyroków sądowych. Strona pozwana wszczęła zatem przeciwko pozwanemu postępowania egzekucyjne, w lipcu 2012 r. Przedmiotem postępowania była sprzedaż mieszkania powoda za około 90.000 zł. W związku z nieprzystąpieniem nikogo do licytacji strona pozwana wystąpiła o przejęcie własności tego lokalu z zaliczeniem przysługującej jej od powoda należności w kwocie 37.279,61 zł, co zostało zaakceptowane przez Sąd Rejonowy w Gorlicach postanowieniem z dnia 21.09.2012 r. W wyniku podziału sumy wyegzekwowanej, powodowi zostanie zwrócona kwota około 60.000 zł. Zlicytowano także dwie działki, należące do powoda.

W sprawie IC 43/11 przed Sądem Rejonowym w Gorlicach powód dochodził przeciwko Spółdzielni zapłaty kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za stany depresyjne i zszarganie opinii spowodowanej wnoszeniem przez pozwaną Spółdzielnię spraw sądowych. Wyrokiem z dnia 15.02.2012 r. powództwo oddalono.

Powód nadal mieszka w przedmiotowym mieszkaniu. Obecnie od dwóch miesięcy pobiera emeryturę w kwocie około 1.200 zł miesięcznie. Posiada orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności. Powód mimo pisemnych wezwań do opuszczenia mieszkania nadal w nim pozostaje. Toczy się przeciwko niemu postępowanie o eksmisję.

Wobec postępowania egzekucyjnego powód stał się bardziej nerwowy. Sprzedaż mieszkania bardzo go przygnębiła, uświadamiając mu, że zostanie bez dachu nad głową.

Poczyniwszy powyższe ustalenia Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo zapłatę zadośćuczynienia za działania strony pozwanej w okresie od 27.07.2012 roku do 25.02.2013 r. nie zasługuje na uwzględnienie.

Ochrona dóbr osobistych została uregulowana w treści art. 23 k.c. i 24 k.c., a także w art. 448 k.c. Powód precyzując swoje stanowisko wskazał, że jego dobra osobiste jakie zostały naruszone przez stronę pozwaną to szeroko pojęte zdrowie oraz prawo do mieszkania, co uwypuklił w swoich zeznaniach.

W ocenie Sądu postępowanie dowodowe, w szczególności zeznania powoda potwierdziły, że działania podejmowane przez stronę pozwaną od lipca 2012 roku poprzez podjęcie postępowania egzekucyjnego doprowadziły do naruszenia najważniejszych z dóbr osobistych powoda i każdego człowieka jakimi są zdrowie psychiczne i fizyczne oraz prawo do nietykalności mieszkania. Strona pozwana doprowadzając do licytacji mieszkania powoda, którego własność następnie przejęła niewątpliwie doprowadziła do naruszenia prawa powoda do nietykalności mieszkania w szczególności naruszyła sferę psychiczną powoda wynikającą z poczucia bezpieczeństwa w posiadaniu mieszkania oraz jego sferę emocjonalną przez zabranie mu mieszkania w budowie i wykończeniu, którego sam czynnie uczestniczył. Odebranie mieszkania powodowi spowodowało w ocenie Sądu pogorszenie się jego stanu zdrowia. Wskazują na to chociażby zasady doświadczenia życiowego, które dają podstawy do przyjęcia, że utrata mieszkania i to w takich okolicznościach nie może pozostać bez wpływu na stan zdrowia osoby pozbawianej mieszkania.

Mimo wystąpienia naruszenia dóbr osobistych powoda jego żądanie nie zasługiwało na uwzględnienie, z powodu braku bezprawności w postępowaniu strony pozwanej.

Strona pozwana doprowadzając do wszczęcia postępowania egzekucyjnego działała w majestacie prawa w interesie własnym oraz członków spółdzielni. Strona pozwana wykazała zatem bezspornie, że jej działania nie były bezprawne. Strona pozwana posiadając prawomocne wyroki zasądzające pewne kwoty od powoda, posiadała prawo do wszczęcia postępowania egzekucyjnego, w sytuacji gdy powód dobrowolnie tych kwot nie chciał zapłacić. Powód posiadał przy tym dokładną wiedzę dotyczącą obowiązku zapłaty, wynikającą z prawomocnych wyroków sądowych. Nie respektował orzeczeń sądów powszechnych i dalej spierał się ze stroną pozwaną w kwestii rozliczenia ciepła. Postępowanie egzekucyjne prowadzone było jednak profesjonalnie przez komornika i pod kontrolą Sądu Rejonowego w Gorlicach. Strona pozwana słusznie wniosła o egzekucję z majątku nieruchomości powoda, w sytuacji gdy nie posiadał on innych stałych dochodów w postaci wynagrodzenia za pracę. Prawidłowość tych postępowań nie była podważana, zresztą

powodowi w czasie jego trwania przysługiwało prawo odwoływania się od zapadłych rozstrzygnięć, z czego zresztą aktywnie korzystał.

Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych powoda przez działania strony pozwanej, która zdaniem powoda doprowadziła do rozbicia jego rodziny. Rozwód małżeństwa powoda został orzeczony jeszcze przed okresem objętym żądaniem pozwu i to z winy powoda. Za opuszczenie go przez żonę i dzieci nie można obarczać strony pozwanej, gdyż to powód sam z własnej inicjatywy mocno zaangażował się w spór ze Spółdzielnią, co przełożyło się na jego życie rodzinne.

Powód zaskarżył apelacją niniejszy wyrok w całości zarzucając mu:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez przyjęcie, że podjęcie postępowania egzekucyjnego wobec powoda przez stronę pozwaną jak też i inne prawne czynności, tj. doprowadzenie do licytacji mieszkania powoda, przejęcie własności tego mieszkania nie były bezprawne czyli nie sprzeczne z normami prawa, ale czy akuratnie zgodne z zasadami współżycia społecznego, przyjmując osobisty wkład powoda w budowę bloku w którym zlokalizowane jest mieszkanie powoda oraz jego wykończenie przez powoda

W związku z powyższym powód wniósł o:

1. o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa

względnie o :

2. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia

3. zasądzenie na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata J. B. nie uiszczonych taryfowych kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

Skarżący zarzucił, że pomimo przyjęcia przez Sąd I instancji, że naruszenie dóbr osobistych powoda w niniejszej sprawie nastąpiło, jednakże nie zasługiwało na uwzględnienie z powodu braku bezprawności w postępowaniu strony pozwanej. Zdaniem skarżącego należało by jednak się zastanowić czy efektem prawnych działań uczestniczących w poszczególnych postępowaniach organów tj. sądów, komornika, strony pozwanej nie naruszyło zasad współżycia społecznego i to w tym indywidualnym przypadku w stopniu znacznym, biorąc pod uwagę skutki jakie wywołały u powoda opisane wyżej.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna. Przede wszystkim należy stwierdzić, że wyrok Sądu I instancji jest zasadny z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu tego wyroku.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności należy zauważyć, na co również zwraca uwagę strona pozwana, że zarzut apelacji jest o tyle niezrozumiały, że opiera się on na poczynieniu przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń faktycznych, ale nie wskazuje jakie ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wyroku są błędne. Z całą pewnością nie stanowi błędu w ustaleniach faktycznych ocena czynności podejmowanych przez pozwaną z punktu widzenia zasad współżycia społecznego.

W drugiej kolejności nie są pozbawione racji argumenty strony pozwanej co do możliwości zastosowania art. 5 k.c. do oceny czynności wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym: „Przyjmuje się bowiem, że struktura postępowania egzekucyjnego w wysokim stopniu przeciwdziała nadużywaniu praw przez wierzyciela, co wynika z przepisów zapobiegających nadmiernemu obciążeniu dłużnika egzekucją (art. 799 k.p.c., art. 825 pkt. 3 k.p.c. i art. 824 § 1 pkt. 3 k.p.c.) czy też przepisów o ograniczeniu egzekucji (np. art. 829 k.p.c. i art. 831 k.p.c.). Należy więc uznać, że skoro zatem ustawodawca wprowadził tego rodzaju regulacje chroniące pozycję dłużnika z postępowaniu egzekucyjnym w

szczególony sposób, to przyjmuje się, że nie ma podstaw do stosowania w postępowaniu egzekucyjnym ogólnej ochrony z art. 5 k.c. (por. uchwała SN z dnia 30 stycznia 1986r. III CZP 77/85 OSNC z 1986r. Nr 12, poz. 206).”

Niezależnie od tego należy wskazać na utrwaloną w orzecznictwie i akceptowaną przez doktrynę zasadę, że art. 5 k.c. może być tylko podstawą obrony, nie zaś ataku.

W wyroku z dnia 27 stycznia 1999 r., II CKN 151/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 134, z glosami A. Marciniaka, PS 2000, nr 4, s. 140 i T. Justyńskiego, PS 2001, nr 2, s. 145, Sąd Najwyższy, uznając wyłącznie obronny charakter art. 5 k.c., wskazał na utrwaloną zasadę, że przepis ten nie może stanowić podstawy dochodzenia żądań; w konsekwencji Sąd Najwyższy odrzucił możliwość pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności z powodu nadużycia prawa (wyroki dawniejsze okresu powołuje S. Grzybowski (w:) System prawa cywilnego, t. I, s. 273, 274).

W realiach stanu faktycznego powód poniekąd dyskredytuje wydane przeciwko niemu wyroki, a w konsekwencji podejmowane przez wierzyciela czynności prawne w celu wyegzekwowania tej wierzytelności określonej w tym tytule wykonawczym, powołując się w apelacji na naruszenia art. 5 k.c.

Powołaniem się na art. 5 k.c. nie można uprawnionego trwale pozbawić prawa. W orzeczeniu SN z dnia 28 kwietnia 2000 r., II CKN 258/00, Lex, nr 52556, czytamy o art. 5 k.c., że „przepis ten służy (jednakże) wyłącznie ochronie osoby zobowiązanej i nie może być samodzielną podstawą nabycia praw podmiotowych, te bowiem wywodzą się ze stanowiących je norm prawa materialnego”. W innym orzeczeniu stwierdzono, że: „Artykuł 5 k.c. może stanowić środek obronny, a nie podstawę powództwa. Nie może być natomiast samodzielną podstawą powstania, nabycia, bądź utraty praw podmiotowych” (wyrok SN z dnia 5 marca 2002 r., I CKN 934/00, Lex, nr 54371). Przytoczone wypowiedzi pozwalają wyróżnić dwie płaszczyzny, na których działa omawiana zasada: formalną i materialną.

Z formalnego punktu widzenia zakaz ten oznacza zatem niedopuszczalność oparcia roszczenia procesowego na fakcie nadużywania prawa podmiotowego przez przeciwnika. Nadużycie może być podstawą obrony przeciw roszczeniu, stąd często spotykane jest sformułowanie: "zarzut nadużycia prawa podmiotowego".

Dlatego też również z tego powodu Sąd II instancji uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia apelacji.

Dlatego też Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 1 sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

Ponadto Sąd Apelacyjny w pkt 2 sentencji przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz adwokata J. B. kwotę 3.321zł w tym 621zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Wynagrodzenie to ustalono zgodnie z § 2, § 6 pkt 6 § 13 ust 1 pkt 2 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.